

Sygn. akt V ACa 465/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek (spr.) SA Anna Tabak
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2012r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B. i K. B.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 20 kwietnia 2012r., sygn. akt I C 15/12

oddala apelację i zasądza od powodów na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.103 (dwa tysiące sto trzy) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 465/12

## UZASADNIENIE

Powodowie K. B. i W. B. wniesli o zasądzenie na ich rzecz, jako wierzycieli solidarnych, od pozwanego Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Rejonowego wG. kwoty 79.783,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu.

Powództwo motywowali tym, że pod sygnaturą akt I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach toczyło się postępowanie z ich powództwa przeciwko (...) w R. o zapłatę odszkodowania za szkodę wyrządzoną w uprawach rzepaku. Wyrok Sądu Rejonowego, wydany po trwającym pięć lat procesie, został uchylony postanowieniem Sądu Okręgowego, zaś pozew odrzucony na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 w związku z art. 64 § 1 kpc z uwagi na brak zdolności sądowej pozwanego. Sąd Rejonowy mógł dostrzec ten brak i zobowiązać powodów do prawidłowego oznaczenia strony pozwanej. Ich zdaniem,

obecnie nie mogą dochodzić odszkodowania od podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody w uprawach, gdyż roszczenie to uległo przedawnieniu. Tym samym ponieśli szkodę wskutek postępowania Sądu Rejonowego w Gliwicach. W pozwie wskazali sposób obliczenia szkody dochodzonej w niniejszej sprawie (brakująca w ich ocenie część odszkodowania za zniszczenie upraw rzepaku w kwocie 44.531,66 zł, jakiej ostatecznie dochodzili w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach ze skapitalizowanymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie za okres od 31 sierpnia 2004 r. do 10 lutego 2011 r., to jest do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie).

Skarb Państwa-Prezes Sądu Rejonowego w G.wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z 9 sierpnia 2011 r., sygn. akt I C 39/11, oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Wówczas Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie o następujące ustalenia i oceny prawne.

W dniu 18 maja 2005 r. do Sądu Rejonowego w Gliwicach wpłynął pozew powodów W. B. i K. B. o zapłatę 46.816 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2004 r. tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez zwierzynę leśną

w należących do nich uprawach rzepaku oraz o zasądzenie kosztów procesu. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt I C 575/05. Jako stronę pozwaną powodowie wskazali(...). Pozew został sporządzony i wniesiony w imieniu powodów przez profesjonalnego pełnomocnika, któremu powodowie udzielili pełnomocnictwa „do reprezentowania naszych interesów w sprawie przeciwko (...)”.

W kolejnych pismach procesowych wnoszonych w toku postępowania pełnomocnik powodów popierał roszczenie, konsekwentnie kierując je przeciwko (...). Sąd Rejonowy

w Gliwicach, zgodnie z żądaniem powodów, w orzeczeniach sądowych i pismach kierowanych do stron wskazał (...) jako stronę pozwaną. Jedynie w niektórych protokołach posiedzeń sądowych stronę pozwaną oznaczono jako Skarb Państwa-(...) (...). Pozwany (...) w R. kwestionowało w całości żądanie powodów, tak co do zasady, jak i wysokości.

Wyrokiem z 29 września 2009 r. Sąd Rejonowy

w Gliwicach zasądził od pozwanego (...) w R. „solidarnie na rzecz powodów” K. B.

i W. B. kwotę 44.531,66 zł z ustawowymi odsetkami od 31 sierpnia 2004 r., umorzył postępowanie w części, w której powodowie ograniczyli powództwo oraz orzekł

o kosztach procesu. Sąd Okręgowy w Gliwicach, rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanego od wskazanego wyroku, postanowieniem z 18 lutego 2010 r. uchylił zaskarżony wyrok i odrzucił pozew. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy w Gliwicach podał, że dokonane przez powodów oznaczenie strony pozwanej jest dla sądu wiążące i bez ich inicjatywy nie może być przez sąd zmienione. Powodowie jako stronę pozwaną wskazali (...) w R.. Zgodnie z ustawą o lasach, Lasy Państwowe są państwowymi jednostkami organizacyjnymi

i jako takie nie mają osobowości prawnej oraz odpowiadającej jej zdolności sądowej

w postępowaniu cywilnym, o której mowa w art. 64 § 1 kpc. Braku tego nie można usunąć, gdyż niemożliwe jest pozaprawne przydanie Lasom Państwowym podmiotowości prawnej, stąd też ze swej istoty jest to brak nieusuwalny skutkujący odrzuceniem pozwu.

Sąd Okręgowy poczynił uwagi odnośnie do braku zdolności sądowej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa wskazanej przez powodów jako strona pozwana w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach i wyjaśnił w uzasadnieniu poprzedniego wyroku w niniejszej sprawie podstawę prawną rozstrzygnięcia, wskazując na art. 417 kc w brzmieniu obowiązującym od 1 września 2004 r. Wywodził, że powodowie nie wykazali przesłanek tej odpowiedzialności, to jest szkody, bezprawności działania lub zaniechania i związku przyczynowego między określonym zachowaniem a szkodą.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, na skutek apelacji powodów, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2011 r., sygn. akt V ACA 638/11, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia Sądu Okręgowego w przedmiocie przebiegu procesu w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach, przyjmując je za własne. Jeśli idzie zaś o szkodę, stwierdził, że nie zachodziły podstawy do ustalenia, że powodowie nie ponieśli szkody wskutek nieodrzczenia pozwu przez Sąd Rejonowy w czasie określonym przez powodów, skoro Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w tym przedmiocie, mimo wniosków dowodowych powodów. W odniesieniu do bezprawności, jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wyjaśnił, że w sprawie idzie o to, że Sąd Rejonowy w Gliwicach przez kilka lat nie odrzucił pozwu, co wywołało w ich ocenie usprawiedliwione okolicznościami przekonanie o prawidłowo pod względem podmiotowym zakreślenia procesu w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach. Stwierdzi ponadto, że w razie wykazania przez powodów pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa zachodzić będzie potrzeba ustalenia przyczyny szkody, ponieważ powodowie reprezentowani byli w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach przez profesjonalnego pełnomocnika, ewentualnie czy się do niej przyczynili.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Powodowie prowadzą gospodarstwo rolne, w skład którego wchodzi grunty położone w S. o powierzchni 36 ha i w N. o powierzchni 22 ha, na których w okresie od jesieni 2003 r. do lata 2004 r. uprawiali rzepak ozimy. Wcześniej obsiewali te pola pszenicą, a po zbiorze plonów, jesienią 2003 r. obsiali pole rzepakiem, bez zaorania pola i spulchnienia go. Do zasiewu użyli agregatu stosowanego przy takim sposobie wysiewu rzepaku. Działanie maszyny sprowadza się do rozdrobnienia słomy i wymieszania jej z glebą. W takim stanie pola następuje zasiew. Tego rodzaju sposób uprawy rzepaku jest prawidłowy i często stosowany w dużych gospodarstwach, na świecie stosowany jest od ponad 30 lat, a w Polsce od 2000 r. Powód uprawą rzepaku zajmuje się od ponad 40 lat.

Jesienią 2003 r. w granice plantacji powodów zaczęła wchodzić zwierzyna leśna, głównie dziki, o czym powodowie zawiadamiali (...) w R.. Dziki, buchtując w pewnych połaciach pola, rozryły zasiany rzepak, uniemożliwiając jego wzrost. Te części pola, których dziki nie splądrowały, dały dobry plon. Obsada roślin w tych częściach pola była prawidłowa, a rośliny wykazywały właściwy stan rozwoju biologicznego. (...) w R. wszczęło postępowanie wyjaśniające. Pierwsze oględziny gospodarstwa odbyły się 5 listopada 2003 r. Komisja stwierdziła wówczas wysiew bez orki. W dniu 17 kwietnia 2004 r. działki zostały zlustrowane przez komisję, która stwierdziła szkody w uprawach rzepaku od 2 % do 100 %, na trzech polach; ustaliła rozmiar szkody poprzez zredukowanie powierzchni uprawy rzepaku o 17,5 % na 30-hektarowym polu w S., o 14,1 % na 6-hektarowym polu w S. oraz o 20,6 % na 22-hektarowym polu w N.. Na polu znajdowały się zwały słomy na powierzchni jednego metra i szerokości maszyny służącej do obsiewu metodą bezorkową. W dniach 27 i 31 lipca 2004 r. komisja przeprowadziła kolejne oględziny. Po tych oględzinach jednak odstąpiła od ostatecznego oszacowania ilościowych i jakościowych uszkodzeń uprawy, stwierdzając że powodom należy się odszkodowanie tylko za uprawy na tych płatach pola, na których rzepak w ogóle nie wzrósł. W oparciu o tę tezę powodom wypłacono kwotę 2.284,34 zł.

Na podstawie trzech wizji rzeczoznawca K. U. wyliczył, że powodowie ponieśli szkodę w uprawach w kwocie 46.816 zł.

Pismem z 6 sierpnia 2004 r. powodowie wezwali (...) w R. do zapłaty odszkodowania.

W dniu 10 sierpnia 2004 r. (...) w R. odmówiło wypłaty odszkodowania.

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2005 r. w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach pełnomocnik pozwanego złożył oświadczenie, że zasada odpowiedzialności pozwanego została przesądzona poprzez wypłacenie 2.283,34 zł tytułem odszkodowania, a spór dotyczy jedynie wysokości należnego powodom odszkodowania. Ponieważ podczas wizji lokalnych do porozumienia nie doszło, powodowie zrezygnowali z postępowania mediacyjnego, uznając że nie przyniesie pozytywnych rezultatów. Ówczesny pozwany zarzucał „rażące naruszenie zasad agrotechnicznych poprzez zastosowanie wysiewu rzepaku bez uprzedniego zaorania pola”.

Gospodarka prowadzona przez powodów była prawidłowym, wręcz wzorowym działaniem, przewyższającym powszechnie znane zasady agrotechniki. Bezorkowe obsadzanie pola nie jest wadliwe.

Sam sposób obliczania wartości strat nigdy nie został zakwestionowany przez (...) w R.. Zatem strata, jaką ponieśli powodowie w uprawach rzepaku stanowi kwotę 44.531,66 zł, będącą różnicą między obliczonym przez biegłego odszkodowaniem (46.816 zł) a wypłaconą powodom kwotą 2.283,34 zł.

Sprawę prowadzili w Sądzie Rejonowym sędziowie: Ż. B., A.Ż. i G. K..

Sąd Okręgowy wskazał dokumenty znajdujące się w aktach sprawy I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach, na podstawie których poczynił ustalenia faktyczne. Wyjaśnił znaczenie art. 244 kpc, zgodnie z którym dokument urzędowy stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo poświadczony i art. 245 kpc, w myśl którego dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumenty znajdujące się w aktach I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach podzielił na trzy grupy: złożone do akt w toku tamtego postępowania, wykonane na użytek tamtego postępowania (opinie biegłych) oraz powstałe w toku tamtego postępowania (protokoły czynności sądowych z zeznaniami świadków). Moc dowodowa dokumentu zewnętrznego, z pierwszej grupy, czy złożonego obecnie bądź do akt poprzedniej sprawy jest taka sama. Opinia biegłego sądowego z akt innej sprawy ma inne znaczenie niż opinia sporządzana w toczącym się postępowaniu. W niniejszym postępowaniu opinie biegłych sporządzone w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach mają walor dokumentu prywatnego. Ponieważ powodowie się na tego rodzaju dokumenty powołują, wyrażają stanowisko powodów, które jest logiczne, przekonywujące i nie zaprzeczone a posteriori. Trzecia grupa dowodów: protokoły zeznań świadków – z uwagi na zasadę bezpośredniości postępowania z udziałem źródeł osobowych – ma najsłabsze znaczenie dowodowe. Jednakże i te dokumenty potwierdzają prawidłowość dokonanych ustaleń faktycznych.

Przy ustaleniu stanu faktycznego należało zwrócić uwagę nie tyle na to czym się żywią dziki, ale w jakim celu buchtują pole, czy na polu pozostawała słoma i w jakiej ilości oraz czy bezorkowa metoda uprawy rzepaku jest prawidłowa. Ze zgromadzonego materiału dowodowego – nawet zubożonego o brak bezpośrednich zeznań świadków i aktualnych opinii biegłych – wynika jednoznacznie, że dziki buchtują pole, gdyż poszukują tam swojego pożywienia, a ilość słomy, która pozostała na polu powodów można kolokwialnie określić jako „śmieszna”. Skoro biegły sądowy E. F. nie potrafił jednoznacznie określić, czy metoda uprawy stosowana przez powodów jest prawidłowa, zaś powodowie przedstawili nawet dokumentację techniczną nowoczesnej maszyny, którą dysponują, to w tym zakresie zgodnie z art. 6 kc należało – co do zakresu i wysokości szkód w rzepaku – dać wiarę dowodom przedstawionym przez powodów, którzy przy biernej postawie aktualnego pozwanego w zakresie ustalania konkretnych elementów stanu faktycznego wykazali, że swoje gospodarstwo rolne prowadzili w sposób prawidłowy.

Jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powodów, którymi zmierzali do ustalenia, czy sprawa I C 595/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach była badana w trybie nadzoru, czy sędziowie wizytatorzy zwracali uwagę sędziemu referentowi na błędne oznaczenie strony, a także zmierzali do ustalenia nazwisk przewodniczącego bądź przewodniczących wydziału i sędziów wizytatorów. Sąd Okręgowy stwierdził, że wiadomo mu z urzędu, że każda sprawa „stara” podlega nadzorowi sędziego wizytatora, który jednak nie może wkraczać w materię niezawisłości sędziego. Dokumenty postępowania wizytacyjnego przechowywane są odrębnie od akt sprawy, a zatem ich sprowadzanie i badanie byłoby sprzeczne z zasadą ekonomii procesowej, która każe rozstrzygnąć sprawę na pierwszej rozprawie. Przedmiotowy wniosek powodów został zgłoszony przeddzień rozprawy. Ponadto zagadnienie, które powodowie zamierzali wykazać zeznaniami świadków (sędziów), to jest na jakim etapie powinien być odrzucony pozew, jest kwestią oceny prawnej, a nie elementem stanu faktycznego.

Zgodnie z art. 361 kc w celu uzyskania odszkodowania należy wykazać: szkodę i jej wysokość, zdarzenie wywołujące szkodę oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tym zdarzeniem a powstaniem szkody. Należy odróżnić szkodę w znaczeniu faktycznym (zniszczony rzepak) i prawnym (uszczerbek definiowany przez doktrynę prawa). Rzekak na polach powodów uległ zniszczeniu w opisanych okolicznościach, co ustalono powyżej, ale nie jest to przesłanka wystarczająca do zasądzenia odszkodowania. Powodowie nie wykazali, aby ponieśli omawiany uszczerbek,

gdyż nie wykazali, by utracili roszczenia odszkodowawcze przeciwko innemu podmiotowi, który ponosi ustawową odpowiedzialność za szkody w uprawach. Skoro poprzedni proces toczył się z udziałem jednostki organizacyjnej, która nie miała zdolności sądowej, wynika z tego, że prawidłowo określony podmiot nie miał okazji zająć procesowego stanowiska w sprawie. Powodowie nie wykazali, by kiedykolwiek wezwali prawidłowo określony podmiot (Skarb Państwa reprezentowany przez właściwą jednostkę organizacyjną) do spełnienia świadczenia i by podmiot ten odmówił spełnienia świadczenia. Nawet gdyby odmówił spełnienia świadczenia, rzeczą powodów byłoby wytoczyć powództwo przeciw temu podmiotowi. Dopiero w razie oddalenia powództwa wyrokiem uwzględniającym zarzut przedawnienia (na wypadek jego podniesienia) można byłoby rozważać zaistnienie szkody, której naprawienia powodowie dochodzą w niniejszym procesie. W obecnym stanie prawnym sąd nie uwzględnia przedawnienia z urzędu, a jedynie na zarzut. Ponadto nawet jeśli dłużnik podniesie zarzut przedawnienia, sąd może go nie uwzględnić z uwagi na zasady współzycia społecznego (art. 5 kc). Powodowie prezentując postawę wyrażoną na rozprawach sądowych (rezygnacja z dochodzenia roszczenia w oparciu o niesprawdzone przesłanki) nie mogą wywodzić, że w ich majątku powstała szkoda. Już tylko z tej przyczyny roszczenie powodów obecnie dochodzone jest niezasadne.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że pojęcie bezprawności w rozumieniu art. 417 kc należy rozumieć w oderwaniu od winy osoby działającej za Skarb Państwa. Stosownie do art. 6 kc bezprawność należy wykazać w kontradiktoryjnym procesie cywilnym, w którym sąd rozważa argumenty przedstawione przez strony. Samo uchylene wydanego wyroku i odrzucenie pozwu nie jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc, gdyż nie każde uchybienie organu prowadzącego postępowanie skutkuje odpowiedzialnością opartą o tę podstawę. Należy rozważyć, czy sąd dopuścił się kwalifikowanych naruszeń procedury cywilnej, jak wszczęcie i prowadzenie postępowania przy oczywistym braku przesłanek, czy bez zachowania podstawowych przepisów procedury. Sąd Rejonowy w Gliwicach przy rozpoznawaniu sprawy I C 575/05 nie dopuścił się tego rodzaju uchybień. Zaniechanie Sądu Rejonowego wyrażające się w niewydaniu postanowienia o odrzuceniu pozwu nie było bezprawne w rozumieniu art. 417 kc. Skoro do odrzucenia pozwu może dojść w każdym stanie sprawy i takie rozwiązanie jest przez ustawodawcę aprobowane, jest zatem prawidłowe. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę stwierdził, że jest związany wcześniejszym postanowieniem Sądu Okręgowego w Gliwicach, który odrzucił pozew w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach i nie może obecnie rozważać innego możliwego rozwiązania sytuacji, która wystąpiła w poprzedniej sprawie. Stwierdził jednak, że błędne orzeczenie Sądu Rejonowego w Gliwicach nie było bezprawne w rozumieniu art. 417 kc. W kontradiktoryjnym procesie powodowie nie zgłaszali przecież wniosku o odrzucenie ich pozwu. Tym samym Sąd Rejonowy nie dopuścił się bezprawnego zaniechania polegającego na nierozpoznaniu wniosku. Dopiero gdyby nie rozpoznał takiego wniosku, można byłoby rozważać sprzeczne z prawem zaniechanie. Sąd Rejonowy popełnił błąd, ale był to błąd wywołany przez strony reprezentowane przez fachowych pełnomocników, a reprezentujący powodów w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach jeszcze w odpowiedzi na apelację wręcz utwierdzał Sąd Okręgowy w Gliwicach w zaistniałym błędzie.

Brak zatem podstawowych elementów odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Rejonowego.

Przyczyną szkody, której naprawienia powodowie domagają się w niniejszym procesie jest sposób prowadzenia procesu przez ich profesjonalnego pełnomocnika procesowego, gdyż działając z profesjonalnym pełnomocnikiem przez kilka lat podtrzymywali powództwo nieprawidłowo określone podmiotowo. W kontradiktoryjnym procesie cywilnym, gdy obie strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników i nie zgłoszono wniosku o odrzucenie pozwu, wręcz przekonywano Sąd o prawidłowości postępowania. „Zaniechanie” odrzucenia pozwu nie było więc niezgodne z prawem w rozumieniu art. 417 kc.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy umotywował treścią art. 102 kpc, uznając iż zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek w rozumieniu tego przepisu. Wskazał na to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że wskutek zniszczenia rzepaku przez dziki powodowie ponieśli stratę w uprawach o wartości określonej w pozwie, ale odszkodowania nie uzyskali wobec skierowania powództwa przeciwko nieprawidłowo określonemu pozwanemu. W tej sytuacji zasądzenie kosztów niniejszego procesu byłoby dla powodów krzywdzące. W ostatniej części odpowiedzi na pozew, mimo podkreślenia braku ustawowego związku poniesionej szkody z

działaniem pozwanego, strona pozwana – podając, że powodowie nie wykazali wysokości szkody – nakierowała powodów na prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wysokości poniesionych strat, podczas gdy ich udowodnienie nie mogło doprowadzić do zaspokojenia roszczenia powodów. Pozwany nie odwołał się do zwyczajowej formuły „ostrożności procesowej”. Mogło to wywołać u powodów przekonanie o celowości ponownienia postępowania uprzednio prowadzonego przez Sąd Rejonowy, lecz aktualnie już z udziałem pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Skarbu Państwa. Ponadto pozwany nie odniósł się szczegółowo do twierdzeń powodów co do wysokości poniesionych strat, ograniczając się jedynie do ich negowania, co stało się przyczyną trwającego obecnie postępowania. Ponieważ na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2011 r. pełnomocnik pozwanego nie wypowiedział się, które z podnoszonych przez powodów okoliczności są istotne i sporne, został wydany wyrok następnie uchylony na skutek apelacji powodów. W końcowej części odpowiedzi na apelację strona obecnie pozwana nadal nie odniosła się do faktów przedstawianych przez stronę przeciwną. Pozwany zaprzeczał, literalnie odczytując odpowiedź na pozew, nawet temu, że na pola powodów wchodziły dziki, natomiast a priori negował wyniki potencjalnego postępowania dowodowego. Na kolejnej rozprawie pełnomocnik pozwanego się nie stawił, a swe stanowisko przekazał dopiero po zamknięciu rozprawy. W tej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego zachodzą przesłanki, by nie obciążać powodów kosztami zastępstwa procesowego.

W apelacji powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzucili naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 417 § 1 kc przez przyjęcie, że postępowanie pozwanego nie było bezprawne i nie wyrządziło im szkody, podczas gdy, po pierwsze, pozwany naruszył art. 202 w związku z art. 70, art. 71, art. 199 § 1 pkt 3 kpc oraz art. 6 kpc w sposób mający wpływ na wynik procesu, po drugie, wskazali dowody na poparcie roszczenia, których pozwany nie zakwestionował.

Podnieśli też zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Zarzucili bowiem naruszenie art. 227 kpc przez nieuwzględnienie wniosku o udzielenie informacji, czy sprawa I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach była badana przez sędziów wizytatorów i czy zwracano uwagę na kwestię niewłaściwego oznaczenia strony pozwanej, jak też podanie nazwisk sędziów i wizytatorów zajmujących się wskazaną sprawą. Ponadto zarzucili naruszenie art. 386 § 6 kpc przez niewypełnienie wszystkich zaleceń co do postępowania wskazanych przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu opisanego wcześniej wyroku przez nieprzeprowadzenie dowodów w celu wyjaśnienia okoliczności wskazanych w nim, gdyż Sąd Okręgowy poprzestał na obciążeniu ich pełnomocnika za błąd w oznaczeniu strony pozwanej.

Dołączając do apelacji kopie pism z 23 kwietnia 2012 r. i 15 maja 2012 r. wraz z kopią dowodu doręczenia pierwszego z nich adresatowi w dniu 27 kwietnia 2012 r., podnieśli też nową okoliczność, że wezwali (...) w R., pismem z 23 kwietnia 2012 r., do zapłaty kwoty 44.351,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2004 r. tytułem odszkodowania za zniszczenie upraw rzepaku, którego dochodzili w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach, czemu wezwany do zapłaty odmówił z uwagi na „oddalenie powództwa” o to odszkodowanie prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w Gliwicach oraz upływ terminu przedawnienia roszczenia.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według spisu kosztów złożonego na rozprawie apelacyjnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc). Nie było więc wadliwe oddalenie wniosku o udzielenie informacji, czy sprawa I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach była badana przez sędziów wizytatorów i czy zwracano uwagę na kwestię niewłaściwego oznaczenia strony pozwanej, jak też podanie nazwisk sędziów i wizytatorów zajmujących się wskazaną sprawą. Powodowie wywodzą, że zmierzali do

wyjaśnienia, czy Sąd Rejonowy w Gliwicach miał informację o podstawach odrzucenia pozwu. Trafnie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że wyjaśnienie tej okoliczności jest nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Stosownie do art. 202 kpc, okoliczności, które uzasadniają odrzucenie pozwu sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. Od początku zaś w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach strona pozwana została tak ustalona, jak to powodowie uczynili.

Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 386 § 6 kpc przez niewypełnienie wszystkich wskazań co do postępowania wyrażonych w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Powodowie nie wnosili o przeprowadzenie w tym przedmiocie dowodów, przez co Sąd Okręgowy poczynił ocenę w oparciu o dostępny mu materiał dowodowy i wyraził ocenę prawną zagadnienia roli pełnomocnika powodów w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach.

Z wyjątkiem treści wywodu pełnomocnika powodów w odpowiedzi na apelację od wyroku w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach, o czym mowa dalej, Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne. Elementem stanu faktycznego są też ustalenia Sądu Okręgowego w przedmiocie przebiegu procesu w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach, poczynione, gdy Sąd pierwszej instancji poprzednio rozpoznawał sprawę, zaakceptowane już przez Sąd Apelacyjny.

W sprawie nie zachodzi problem wyrządzenia szkody wydaniem prawomocnego orzeczenia (art. 417<sup>1</sup> § 2 kc), skoro powodowie nie upatrują źródła szkody w postanowieniu Sądu Okręgowego, przez co nie skorzystali dotąd z uprawnienia wynikającego z przepisów skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Roszczenie wywodzą z art. 417 § 1 kc. Stoją bowiem na stanowisku, że postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 18 lutego 2010 r. jest prawidłowe. Podstawą faktyczną roszczenia jest zaś to, że Sąd Rejonowy w Gliwicach nie odrzucił pozwu w takim czasie, w którym nie doszło jeszcze do przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej zniszczeniem uprawy rzepaku, prowadząc postępowanie, które zakończył merytorycznym rozstrzygnięciem zawartym w wyroku z 29 września 2009 r. W tym upatrują przyczyny tego, że przed upływem terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody w uprawach nie pozwali prawidłowo oznaczonego podmiotu odpowiedzialnego za tę szkodę.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy prawidłowo zajął się analizą, czy postępowanie Sądu Rejonowego w Gliwicach było bezprawne. Prawidłowy też jest wniosek Sądu Okręgowego, że postępowanie Sądu Rejonowego w Gliwicach nie było bezprawne przez to, że nie odrzucił pozwu w sprawie I C 575/05. Trafne są uwagi Sądu Okręgowego w tym przedmiocie, że mającą skutkować odpowiedzialnością Skarbu Państwa bezprawnością, o jakiej mowa w art. 417 § 1 kc, nie jest każda niezgodność działania sądu z przepisami postępowania, w tym wskazanymi w apelacji. Wywód w tym przedmiocie Sąd Apelacyjny podziela, z wyjątkiem, o którym dalej. Powtarzanie argumentacji Sądu Okręgowego byłoby zbędne, gdyż wystarczające jest w uzasadnieniu wyroku wydanego na skutek apelacji odwołanie się do niej. Poczynić należy jednak zastrzeżenie, że nie jest tak, iż o bezprawnym zaniechaniu można byłoby mówić dopiero wtedy, gdyby Sąd Rejonowy nie rozpoznał hipotetycznego wniosku powodów o odrzucenie ich pozwu. Bezprawne zaniechanie może polegać też na niezgodnym z prawem zaniechaniu wydania postanowienia o odrzuceniu pozwu w razie oczywistych podstaw do jego odrzucenia. To zresztą powodowie zarzucają.

Trzeba w niniejszej sprawie podkreślić, że powodowie roszczenie objęte pozwem inicjującym postępowanie w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach wywiedli z podstawy faktycznej odwołującej się do ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (wówczas tekst jednolity w Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 372, obecnie tekst jednolity w Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.), którą wprost wskazali w tym pozwie. Nie można w tych okolicznościach powiedzieć, że postępowanie Sądu Rejonowego w Gliwicach polegające na nieodruceniu pozwu było bezprawne. Powodowie przecież wskazali na okoliczności odpowiadające powołanej w pozwie, choć ogólnikowo, podstawie prawnej, zaś roszczenia nie skierowali przeciwko Polskiemu Związkowi Łowieckiemu – kołu łowieckiemu, jako dzierżawcy bądź zarządcy obwodu łowieckiego, lecz wskazali jednostkę organizacyjną, którą – również w kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody w uprawach i płodach rolnych, choć wyrządzonych przez inne zwierzęta – ustawodawca wprost wskazał w Prawie łowieckim za działającą jako Skarb Państwa (art. 50 ust. 1 i 2 w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach).

Oznacza to, że działanie Sądu Rejonowego, który w części protokołów jako stronę pozwaną wskazywał Skarb Państwa reprezentowany przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe nie było bezprawne. Zresztą w odpowiedzi na apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach w sprawie I C 575/05 pełnomocnik powodów wywodził, że w sprawie działał organ, który „reprezentował Skarb Państwa w związku z tym ewentualna zmiana orzeczenia powinna ograniczać się do sprecyzowania i wskazania, iż pozwanym jest Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w R.”. W efekcie wystąpiła taka sytuacja, że określając się w apelacji jako „(...)w R.” podmiot ten uznawał się za uprawniony do zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach w sprawie I C 575/05, w którym strona pozwana została określona: „(...) w R.” i apelacja Skarbu Państwa, choć zdaniem skarżącego miał pozostawać poza procesem, okazała się skuteczna. W tej sytuacji, chociaż pełnomocnik powodów nie sprecyzował oznaczenia strony pozwanej na etapie pierwszej instancji w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach, wprost określając stronę pozwaną w sposób taki, który Sąd Okręgowy w postanowieniu z 18 lutego 2010 r. uznał za nieprawidłowy i skutkujący odrzuceniem pozwu, to jednak w pozwie powołał się na podstawę faktyczną i prawną, jaka właśnie została naprowadzona, dotyczącą odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez dziki w uprawach i płodach rolnych. W tych okolicznościach sprawy nie sposób mówić zasadnie, że postępowanie Sądu Rejonowego w Gliwicach polegające na nieodrżuceniu pozwu było bezprawne w rozumieniu art. 417 § 1 kc.

Już dotychczasowe uwagi prowadzą do wniosku, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, niezależnie od bezzasadności również kolejnego zarzutu naruszenia prawa materialnego. Sytuacji w tym przedmiocie nie zmienia dołączone do apelacji wezwanie do zapłaty i odmowa zapłaty. Powodowie wykazali zniszczenie części uprawy rzepaku przez dziki, ale jak trafnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, nie wykazali uszczerbku majątkowego w następstwie nieodrżucenia pozwu przez Sąd Rejonowy w Gliwicach, będącego szkodą mogącą podlegać naprawieniu odszkodowaniem od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa tego Sądu. Nie wykazali, by utracili roszczenie odszkodowawcze przeciwko podmiotowi odpowiadającemu za szkodę w uprawach. Po zakończeniu procesu w sprawie I C 575/05 Sądu Rejonowego w Gliwicach nie wszczęli postępowania przeciw podmiotowi odpowiadającemu za szkodę w ich uprawach i płodach rolnych wyrządzoną przez dziki i nie doszło do merytorycznego oddalenia ich powództwa przeciwko temu podmiotowi, to jest Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez właściwą jednostkę organizacyjną o zapłatę odszkodowania za uszkodzenie uprawy rzepaku w efekcie skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia, badanego też na podstawie art. 5 kc, jak podkreślił Sąd Okręgowy. Uwagi te nie mają jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, z przyczyn już naprowadzonych.

Ponieważ zaskarżony wyrok odpowiada prawu, apelacja – jako bezzasadna – podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 kpc, stosownie do wniosku strony pozwanej, której żądanie mieści się w granicach określonych w § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).